

Nr akt 6/481

77  
48

### Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 17 września 1947 r. w Radomsku  
Członek Stowarzyszenia Człeczeństwa Obrzyowej  
Sędzia Sędca rejonu Sądu Okręgowego w ..... z siedzibą  
Komisji Badań do Robót Niemieckich - w Radomsku  
w ..... Sąd Grodzki w ..... Oddział .....

w osobie Sędziego adw. E. Potoli  
z udziałem Protokółanta .....  
w obecności stron .....

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi. <sup>1)</sup> —  
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści  
art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę  
na zasadzie art. .... k.p.k. poczem — <sup>1)</sup> świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Władysław Włostkiewicz  
Wiek 50 lat  
Imiona rodziców Mikołaj i Aleksandra  
Miejsce zamieszkania Radomsko [redacted]  
Zajęcie rolnik  
Wyznanie Religia Kat.  
Karalność niekarany

Stosunek do sprawy Wiosną 1944 roku w godzinach rannych otrzymałem  
wierzenie z Magistratu m. Radomsko, aby w wypadku  
stawię się niezwłocznie do roboty. Około południa  
stawiłem się pod Magistrat i wholej prekonotem  
się, nie wypadłam przybyło około 20 ludzi. Następnie  
adprowadroń nas do raudarinerii; a stamtąd  
raprowadroń nas na pole przy al. Sw. Rozalii  
"Kopiec". Po pewnym czasie nadjechało auto  
i przywiozło około 12-13 mężczyzn, którzy mieli  
znie powiązanie drutem z tyłu. Osobników tych

Prak. Dr. Pr. W. W. Radomsko 37 180-88.

<sup>1)</sup> Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.  
<sup>2)</sup> W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

X Załodarni porzucili auta, powstawiali w teręg,  
 a następnie co i in adcyntain, ale ja nie rbyrotem  
 co in cyntain, golyi bytem z dala. Następnie  
 przywiezionych osobników przywiez rano drukiem  
 do basjery i plutain załodarniow wiloni okoto  
 18 ludzi oddali rzy salue do nich. Po czeniu  
 jeden z załodarniow dochodził do bardzogo  
 osobnika i zblishe strzelał do niego. Po tej egre-  
 hucji załodarni odwiezeli skaranisw, a wysunij  
 ich ciaba poukladeli na wrogoku. Po ukoń-  
 czeniu tej pracy, auto przywiozlo następnia  
 parke wiloni okoto 10-11 osobnikow - i r wion.  
 Tak rano postępiow. Po dokonaniu uroczyska  
 wysunij ich tona na wysiejsze raleopali. Z rabsitych  
 osobnikow porzabem Tyła i Szablenskigo, ktorzych  
 imion nie riam. Rowniez porzabem Widleckigo.  
 Widai bylo, ze kardy z przywiezionych osobnikow  
 by bardzo pobity. Nadmieniam, ze pierwsza  
 parka przed oddaniem do niej salue przykryta  
 "jenu Polka nie zgineła" tra co owi osobnicy  
 zosteli rozstrzelani, jak nazywaję, to załodarni, ktorzy  
 obchodzili egrekucji i r cnyego polecenia byla ona  
 egrekucja - nie wiem. - Jak sobie przypominam,  
 to narajatr po egrekucji byly rozplakotwane  
 na mienie ogloszenia, ale teni tych oglosze-  
 nie riam.

Zerzabem wrytko

Adcyntain W. W. Ostrowski

Basia Wifny